

Sygn. akt. I ACa 1818/16

Sygn. akt. I ACz 2713/16

Sygn. akt. I ACz 2714/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w K.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej K. M., A. T., J. W., D. W. i P. T.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 12 września 2016 r. sygn. akt I C 3289/13 oraz zażalenia strony pozwanej na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku i zażalenia powódki na postanowienie tego Sądu z 20 października 2016 r. sygn. akt. I C 3289/16

1. oddala apelację;

2. w uwzględnieniu zażalenia strony pozwanej zmienia punkt II zaskarżonego wyroku w ten sposób, że kwotę 917 zł podwyższa do kwoty 4.517 zł (cztery tysiące pięćset siedemnaście złotych), a w pozostałym zakresie zażalenie to oddala;

3. oddala zażalenie powódki;

4. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 5.010 zł (pięć tysięcy dziesięć złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I A Ca 1818/16

Sygn. akr I A Cz 2713/16

Sygn. akt I A Cz 2714/16

UZASADNIENIE

Powódka J. T. domagała się w pozwie skierowanym przeciwko **pozwanemu (...)S.A. z siedzibą w K.** nakazania zaniechania naruszenia jej autorskich praw niemajątkowych poprzez zobowiązanie go do zaprzestania oferowania, wprowadzania do obrotu oraz wycofania z obrotu egzemplarzy podręczników do edukacji wczesnoszkolnej do klasy I szkoły podstawowej, na które składają się następujące publikacje:

- 1.(...) Elementarz cz. 1 i 2” – indeks: (...), (...);
2. „(...)Ćwiczenia p. s.. Cz. 1 – 4” – indeks: (...), (...), (...), (...);
3. „(...) Ćwiczenia m. p.. Cz. 1-4” – indeks: (...), (...), (...), (...);
4. „(...) P. u.cz. 1 i 2” – indeks : (...), (...).

Nadto domagała się usunięcia skutków naruszenia autorskich praw osobistych powódki poprzez zobowiązanie pozwanego do zamieszczenia na stronie internetowej spółki znajdującej się pod adresem (...)– na stronie głównej w module (...) i na podstronie dotyczącej pakietu „(...)”, oraz na stronie sklepu internetowego znajdującego się pod adresem (...) czcionką analogiczną do stosowanej na powyższych stronach z pogrubieniem wskazanego fragmentu, oświadczenia o następującej treści: „(...)S.A. z siedzibą w K. oświadcza, że bezprawnie pominęła Panią J. T. jako współautorkę publikacji wchodzącej w skład pakietu „(...)”. W związku z powyższym spółka (...)S.A. przeprasza Panią J. T. za dokonane naruszenie prawa autorskiego”.

Nadto poprzez zobowiązanie pozwanego do zniszczenia egzemplarzy publikacji wskazanych wyżej nieoznaczonych autorstwem powódki i bezprawnie oznaczonych autorstwem D. W. i P. T.. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 30 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie autorskich praw osobistych powódki i zasądzenie kosztów postępowania.

Swoje żądania uzasadniła potrzeba ochrony jej praw autorskich do przedmiotowych publikacji, podnosząc, że w 2012 r. na rynku ukazały się opisane w pozwie publikacje edukacyjne – pakiet „(...)”, które zawierają materiały współautorstwa powódki, F. P., K. M. i A. T., a także materiały, których autorką jest wyłącznie powódka. Pakiet ten został oznaczony autorstwem D. W. i P. T., którzy nie uczestniczyli w pracach nad nim.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu. Zarzucił w szczególności niewykazanie przez powódkę, że materiały do których rości sobie prawa zostały przekazane pozwanemu w ramach umowy zawartej w 2006r. z K. N. oraz że to właśnie te materiały zostały wykorzystane w publikacji „(...)” do klasy pierwszej oraz ćwiczeniach i dodatku do niej. Pozwany kwestionował jakoby materiały, które zostały dostarczone na podstawie umowy z 2006 r. zostały wykorzystane przez pozwanego, a co więcej kwestionowała jakoby w ogóle zostały pozwanej wydane. Wywodził, iż współautorzy materiałów dydaktycznych wchodzących w pakiet „(...)” zaprzeczyli, aby powódka była ich współautorką. Powołując się na oświadczenie K. M. pozwany wskazał, że materiały przedstawione przez powódkę nie zostały stworzone na podstawie umowy z 2006 r., lecz powstały bez udziału powódki.

Podał, iż opiera się na umowie zawartej z P. T. i D. W., K. M., A. T. i J. W.. Z umowy wynika oświadczenie współautorów, że zobowiązują się przedstawić pozwanej wydawcy utwór samodzielny nienaruszający niczyich praw autorskich. Autorzy przedstawili podręcznik „(...)” jako ich samodzielny utwór.

Jednocześnie pozwany wniósł o przyznanie K. M., A. T., J. W., P. T., D. W. podając, iż wymienieni współautorzy stworzyli podręcznik „(...)” i zobowiązali się w umowie z pozwaną do wykonania utworu samodzielnego, nienaruszającego niczyich praw autorskich. Tym samym mają oni interes prawny, aby proces zakończył się na korzyść pozwanej, w przeciwnym razie będą odpowiedzialni za naruszenie praw autorskich powódki.

Pismem z dnia 15 września 2014 r. K. M., A. T., P. T., J. W. i D. W. zgłosili interwencję uboczną po stronie pozwanego i wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniali, iż mają oczywisty interes w przystąpieniu do procesu po stronie pozwanej, tym bardziej, że pozwany nie zna wystarczająco stanu faktycznego objętego sprawą. Zarzucali, iż powódka nie jest współautorką pakietu „(...)”, ani autorką ćwiczeń w nim zawartych. Podnosili, że powódka współpracowała z F. P. i K. M. realizując zlecenie firmy (...) odnośnie stworzenia pakietu do edukacji wczesnoszkolnej. K. M. deklarowała, iż to ona jest wyłączną autorką koncepcji i jej egzemplifikacji projektowej. Interwenienci podali, iż rola J. T. w zasadzie ograniczała się do czynności technicznych, nie wymagających twórczego i kreatywnego myślenia - powódka określała, gdzie mają być umieszczone szlaczki, wybierała kształt liter, a także próbowała opracować elementy przyrody w pakiecie. Wywodzili, iż publikacje „(...)” są wyłącznego autorstwa interweniencji ubocznych. Powódka nie jest ani autorką, ani współautorką żadnego materiału wykorzystanego we wskazanych publikacjach. Nawet na wcześniejszych etapach współpracy powódki z K. M. wkład powódki miał charakter wtórny, niesamodzielny, a często polegał na wykorzystaniu cudzego dorobku intelektualnego.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 12 września 2016r oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 917 zł tytułem kosztów procesu.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 października 2016r Sąd ten uzupełnił wyrok przez zasądzenie od powódki na rzecz interweniencji ubocznych kwoty po 420 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwany jest wydawcą zespołu podręczników szkolnych pod nazwą „(...)” do klasy 1, w skład którego wchodziły podręczniki i ćwiczenia. Obecnie pozwane Wydawnictwo występuje pod nazwą (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w K., uprzednio (...)SA, a jeszcze wcześniej (...) spółka akcyjna z siedzibą w K..

Na przełomie 2005 i 2006 r. J. T., F. P. i K. M. podjęły współpracę na polu stworzenia pakietu edukacyjnego dla klas 0-3 szkoły podstawowej. W dniu 2 lutego 2006 r. zawarły z K. N. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. N., umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych do stworzonego pakietu edukacji wczesnoszkolnej. K. M. samodzielnie opracowała koncepcję pakietu w obszarze humanistycznym, a następnie „koncepcję nauczania wartości” rozpisaną na poszczególne tygodnie i konkretne projekty dla klas 0, 1, 2 i 3. Jest wyłączną autorką koncepcji i jej egzemplifikacji projektowej.

W pracach nad pakietem uczestniczyły wszystkie autorki na zasadzie dyskusji, rozmowy, analizy materiałów innych wydawców. W toku pracy twórczej powstawała wersja robocza szkicowana odręcznie. Autorki pracowały spotykając się ze sobą i proponując ćwiczenia, które były modyfikowane podczas wspólnych rozmów. K. M. na co dzień pracowała w Wydawnictwie – (...), pozostałe współautorki przyjeżdżały na spotkania. Prace były intensywne, autorki podzieliły się tematycznie. F. P. zajęła się głównie częścią matematyczną, K. M. – częścią humanistyczną, powódka częścią środowiskową, techniczną, plastyczną, organizowaniem zespołu scenarzystów (czyli grupą, która do każdej lekcji pisze scenariusz do nauczycieli). Powódka przygotowywała ćwiczenia z grafomotoryki, korzystając wielokrotnie z ćwiczeń już wcześniej przygotowywanych przez innych autorów. Zaproponowała aby w materiałach dydaktycznych

dla klasy pierwszej zastosować(...) (teczki). Autorki korzystały z pomocy osób z wykształceniem z zakresu wychowania fizycznego i muzycznego.

W dniu 26 kwietnia 2007 r. doszło do cesji praw i obowiązków wynikających z powyższej umowy na rzecz Wydawnictwa (...) spółka akcyjna z siedzibą w K. (poprzednia nazwa pozwanego). Powódka została poinformowana o tym pismem z dnia 25 maja 2007 r.

Autorki kontynuowały prace nad materiałami dla klasy pierwszej dla Wydawnictwa (...) spółka akcyjna (materiały dla zerówek były już wykonane). Podzieliły się tygodniami i miesiącami, pracując według ustalonego grafiku w okresach przypadających na każdą z nich. Autorki zwracały się do A. T. o recenzje fragmentu materiałów z matematyki m.in. dot. grafów. Współpraca z nowym wydawnictwem nie przebiegała pomyślnie. Pod koniec 2007r. okazało się, że pakiet ma zostać wydany pod marką wydawnictwa o nazwie (...), ale trzeba przebudować materiał z uwagi na zmianę przepisów. Z dwóch klas (0 i 1) miał powstać materiał do nowej klasy 1 (tzw. N. A.). Autorki nie akceptowały wprowadzanych przez pozwanego Wydawnictwo zmian, otrzymywały negatywne recenzje, w związku z czym podjęły kroki mające na celu odstąpienie od umowy z Wydawnictwem. Prace autorskie zostały zawieszono od maja 2008 r. F. P. z końcem czerwca 2008 r. zrezygnowała ze współpracy.

Do tego czasu powstały materiały dydaktyczne dla klasy zerowej i pierwszej obejmujące – M. A. (...) i M. A. klasę pierwszą wersję I i II. Jakkolwiek powódka podejmowała próby nawiązania współpracy z pozwanym Wydawnictwem w celu wydania dotychczas opracowanego materiału, jednak nie doszło do porozumienia pomiędzy autorkami a Wydawnictwem.

W lipcu 2008 r. A. T., K. M. i J. T. podjęły współpracę z Wydawnictwem (...) Sp. z o. o. mającą na celu stworzenie całkowicie nowego materiału dydaktycznego. Pakiet miał opierać się na literaturze, bajkach dziecięcych, poezji. K. M. podjęła się napisania nowej koncepcji humanistycznej (tzw. koncepcji literackiej) i napisania podręczników do klasy pierwszej. Podział prac nad materiałem był rozdzielony pomiędzy autorów - J. T. miała się zająć ćwiczeniami z przyrody i matematyki, była odpowiedzialna za grafomotorykę, K. M. – zajęła się częścią humanistyczną, A. T. była odpowiedzialna za treści matematyczne, przyrodnicze i częściowo humanistyczne. Pakiet nosił tytuł roboczy „M. A. (...)”. Pomiedzy powódką a K. M. wywiązał się konflikt dotyczący zbyt małego zaangażowania i udziału powódki w przygotowywaniu materiałów.

K. M. od sierpnia 2008 r. przebywała w Finlandii, współpraca odbywała się drogą mailową i przez skypa. Autorki dzieliły się tym co zrobiły, ewentualnie zgłaszały uwagi. Materiały były sukcesywnie modyfikowane. Pakiet pierwszy był tworzony w rękopisach, autorki zakładały segregatory z opisem, w którym tygodniu kto pracował. Autorki podzieliły się materiałem po ok. 500 stron. Pakiet drugi powstawał w wersji elektronicznej (na komputerze).

Umowa pomiędzy w/w autorkami a Wydawnictwem została zawarta w dniu 11 września 2008 r. Projekt zwany roboczo "M. A. (...)" miał być realizowany w trzy osoby i każda z nich miała samodzielnie opracować swoją książkę. Tak powstał E. cz. 1 i E. cz. 2 wyłącznego autorstwa K. M..

Część humanistyczna powstała we współpracy K. M. i A. T., natomiast część matematyczna i przyrodnicza opracowana została przez A. T. i powódkę. J. T. korzystała z niektórych pomysłów i ćwiczeń zawartych w (...) i stworzonych wspólnie z pozostałymi współautorkami we wcześniejszych pakietach.

W czerwcu 2009 roku została rozwiązana umowa z Wydawnictwem (...) Sp. z o. o. z uwagi na brak środków po stronie Wydawnictwa na wydanie pakietu. Na tym etapie były już napisane materiały do klasy I. Prawa autorskie wróciły do autorek.

Narastające nieporozumienia pomiędzy autorkami na przełomie 2009 i 2010 r. doprowadziły do zerwania przez K. M. i A. T. współpracy z powódką.

Na przełomie 2008-2009 opracowany materiał udostępniony został Wydawnictwom (...) i przesłany do recenzji. Część humanistyczna otrzymała bardzo wysoką ocenę, natomiast uznano, że ćwiczenia są zbyt trudne. Bez umowy autorki miały w terminie 3 miesięcy przeredagować materiał. K. M. i A. T. zaprosiły do współpracy J. W.. W pracach nad materiałem K. M. wróciła do swojej koncepcji z „M. (...)”, to jest koncepcji opartej o wartości i wychowanie, wykorzystując swoje autorskie pomysły z „M. A. (...)”. Prace nad pakietem prowadzone były przez nowy zespół autorski, w skład którego wchodziły K. M., A. T., J. W.. J. W. zajmowała się tworzeniem podręcznika w zakresie zagadnień z matematyki i przyrody, a K. M. i A. T. – część humanistyczną.

W dniu 10 września 2010 r. doszło do podpisania umowy z Wydawnictwami (...). W listopadzie 2010 roku autorki złożyły opracowany pakiet przeznaczony dla klasy I w Wydawnictwie. Jednak z uwagi na zmiany organizacyjne w Wydawnictwie, zawieszenie wydania pakietu w planach wydawniczych, pismem z dnia 26 maja 2011 r. autorki odstąpiły od umowy, choć wydawnictwo nie zwróciło im opracowanych materiałów.

W międzyczasie, jeszcze przed odstąpieniem od umowy K. M., A. T. i J. W. poszukiwały rozwiązań, które pozwoliłyby na opublikowanie opracowanego pakietu.

P. T. i D. W., którzy uprzednio czynnie pomagali w pracach nad pakietem, a jednocześnie nie ograniczał ich wynikający z umowy z (...) zakaz konkurencji, podjęli rozmowy z wydawnictwem (...)SA. Wspólnie z pozostałymi autorkami opracowali nowy pakiet „(...)” – K. M. – część humanistyczną, J. W. część matematyczną i przyrodniczą przy udziale A. T., P. T. i D. W. – część przyrodniczą. J. W. korzystała z materiałów dydaktycznych zgromadzonych w toku prac w ramach umowy z (...). dowód: Informacja z KRS k. 837 – 841, umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych z dnia 2.02.2006 r. wraz z załącznikami k. 14- 22, umowa nabycia praw do projektu wydawniczego z dnia 26.04.2007 r., pismo z dnia 25.05.2007 r. k. 23, umowa o dzieło i przeniesienie autorskich praw majątkowych z 15.12.2008r. k. 568-576, pismo z dnia 9 lipca 2009r. w przedmiocie wypowiedzenia umowy z 15.12.2008r. k. 565, potwierdzenie złożenia maszynopisu z dnia 19.10.2010r. i 30.10.2010r. k. 566, 567, pismo z dnia 26 maja 2011r. w przedmiocie odstąpienia od umowy k. 556, aneks do listu intencyjnego k. 557-559, w części zeznania powódki k. 829V-835, 658v- 661, zeznania świadków: J. W. k. 802, P. T. k. 804, D. W. k. 804V, K. M. k. 778V-780, , A. T. k. 781V-784, częściowo zeznania świadka F. P. k. 661-662, M. P. k. 662V-663, korespondencja mailowa k.545-548, 552, 589590, 592,593, notatka ze spotkania k. 549-551, koncepcje opracowywane przez K. M. k. 604-620, 771-777, oświadczenie K. M. z dnia 25.06.2008r. k. 621,

W dniu 4 marca 2011 r. pozwany zawarł umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych z P. T. i D. W.. Następnie umowa została aneksowana w dniu 21 czerwca 2012 r. – rozszerzono zespół autorski o A. T., K. M., J. W.. Pismem z dnia 11 stycznia 2013 r. A. T., K. M., J. W. wyraziły zgodę aby utwory były oznaczone wyłącznie nazwiskami dwóch współautorów – P. T. i D. W.. dowód: umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych z dnia 4.03.2011 r. wraz z aneksem z dnia 21.06. 2012 r. k. 472-483, pismo z dnia 11.01.2013 r. k. 484

Podczas spotkania powódki z A. T. na konferencji która odbywała się w S. w 2011 r. A. T. poinformowała J. T. o pracach nad pakietem „(...)”.

Umową z dnia 5 marca 2012 r. pozwany zlecił powódce napisanie zeszytu z ćwiczeniami kaligraficznymi o roboczym tytule „(...)”. Ćwiczenia w pisaniu, kl.1 część 1 i 2”, który wszedł do pakietu „(...)” jako dodatkowy zeszyt "(...)". W związku z wykonywanymi w tym zakresie pracami powódka miała wgląd do autorskich materiałów pakietu udostępnionych przez Wydawnictwo. Oczekiwała, że będzie współautorką materiałów do klasy drugiej. Ostatecznie jednak po spotkaniu przedstawicieli Wydawnictwa i autorów z powódką jakie odbyło się w B. wydawnictwo nie zdecydowało się na podjęcie dalszej współpracy w powódką. Dowód: umowa o dzieło i przeniesienie autorskich praw majątkowych z dnia 5.03.2012 r. k. 485 -486, Ogólne warunki umowy wydawniczej z dnia 5.05.2012 r. k. 487-489, w części zeznania powódki k. 829V-831

W 2012 r. pakiet edukacyjny „(...)” wydany przez pozwanego został wprowadzony na rynek. W oświadczeniach z dnia 12 maja 2013 r. i z dnia 10 lipca 2013 r. A. T., K. M., J. W., P. T. i D. W. zakwestionowali współautorstwo powódki w tworzeniu pakietu „(...)”, z wyjątkiem zeszytu (...) do klasy pierwszej.

Dowód: pisma pozwanego z dnia 26.04.2013 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k. 490-499, pismo z dnia 12.05.2013 r. k. 500-501, pismo z dnia 10.07.2013 r. k. 502-505, pakiet „(...)”

W dniu 15 września 2014 r. K. M., A. T., P. T., J. W. i D. W. złożyli do Prokuratury Rejonowej (...)w K. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez J. T. przestępstwa z art. 115 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez usiłowanie wprowadzenia w błąd co do autorstwa dokumentów złożonych w toku procesu zainicjowanego przed Sądem Okręgowym w Kielcach pod sygn. IC 3289/13.

Wydział do walki z Przestępczością (...) K. (...) K. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej (...) w K. prowadził pod sygn. 2 Ds. 1393/214 postępowanie przygotowawcze w sprawie rozpowszechniania bez podania nazwiska cudzego utworu w postaci pakietu książek do pierwszej klasy szkoły podstawowej pod tytułem „(...)”, działając na szkodę J. T.. Postępowanie zostało umorzone.

Dowód: pismo z dnia 15.09. 2014 r. k. 564, pismo z Komendy Miejskiej Policji w K. k. 759a, bezsporne

Podstawą ustaleń w sprawie były przede wszystkim dowody osobowe w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków K. M. k. 778V-781V, A. T. k. 781V-784, 796-782, F. P. k. 661-662, J. W. k. 802-803, P. T. k. 804, D. W. k. 804V. Świadkowie w sposób jasny, logiczny i przekonujący przedstawili proces tworzenia materiałów dydaktycznych, podział zagadnień opracowywanych przez współautorów, zakres współpracy. Zarazem wszyscy świadkowie zgodnie i konsekwentnie kwestionowali współpracę z powódką przy powstawaniu pakietu „(...)”, jej współudział w tworzeniu materiałów dydaktycznych na potrzeby tej publikacji. Natomiast świadkowie F. P. i K. M. oraz A. T. zrelacjonowali współpracę z powódką, określając w sposób zbieżny ze sobą jej wkład w powstawanie materiałów dydaktycznych tworzonych pod roboczą nazwą: M. A.” i „M. a. (...)”. Sad obdarzył powyższe zeznania w pełni przymiotem wiarygodności. W świetle tych dowodów współpraca autorek do przełomu 2009 i 2010 r. była niesporna. Jednocześnie brak było podstaw do przyjęcia, iż materiały wówczas stworzone (czy stworzone przy jej współudziale) przez powódkę zostały następnie wykorzystane przy pracach nad pakietem „O. ja”. Powódka nie zdołała wykazać, które z przedstawionych materiałów wykorzystanych przez pozwane Wydawnictwo było jej autorstwa.

Analiza wzajemnie spójnych relacji w/w osób prowadziła do jednoznacznego wniosku o braku porozumienia pomiędzy nimi a J. T. w zakresie współautorstwa spornej publikacji. Świadkowie konsekwentnie negowali autorstwo powódki, potwierdzając, iż jedynymi twórcami pakietu byli K. M., A. T., J. W., P. T. i D. W.. W sposób wystarczająco precyzyjny przedstawili przed Sądem sposób powstawania pakietu „(...)”, tworzenia materiału, szkice, metodykę pracy, podział opracowywanych zagadnień między sobą. Ich zeznania w tym zakresie były wzajemnie zgodne, potwierdzały się i uzupełniały dając spójny obraz okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Powódka natomiast nie zdołała w sposób przekonujący dowieść swojego wkładu w powstanie rzeczonych materiałów dydaktycznych, w tym choćby wkładu intelektualnego, pomysłu, który pozostałe współautorki miały – jak utrzymywała – jedynie przenieść na papier.

Sąd podkreślił, iż dzieło jako utwór w rozumieniu prawa autorskiego winno stanowić rezultat pracy człowieka a (twórcy), stanowić przejaw jego działalności twórczej i mieć indywidualny charakter. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że indywidualny charakter dzieła wyraża się tym, że odbiega ono od innych przejawów podobnego działania w sposób świadczący o jego swoistości oraz niepowtarzalności przy czym „oryginalny” znaczy tyle co samoistny, autentyczny, nie będący powtórzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04, OSNC 2006/5/92). W szczególności jako współtwórcy nie można traktować osoby, która naniósł w podręczniku poprawki stylistyczne czy korektorskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 391/02, OSNC 2004/12/203).

Sąd odmówił zeznaniom powódki, której twierdzenia o współautorstwie części materiałów wykorzystanych w spornej publikacji pozostały gołosłowne. Tym samym zeznania powódki J. T. były podstawą ustaleń w sprawie jedynie w części, w jakiej dotyczyły kwestii niespornych między stronami i nie pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym z zeznaniami świadków czy dowodami z dokumentów urzędowych i prywatnych.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka M. P. (k. 662verte-663) oceniając je jako szczere, spontaniczne, rzeczowe, przy czym zeznania te w niewielkim stopniu przyczyniły się do oceny zasadności żądania pozwu w zakresie naruszenia praw autorskich powódki. Dowodami w sprawie będącymi podstawą dokonanych ustaleń Sądu były wyżej przytoczone dowody z dokumentów złożone przez strony niniejszego procesu do akt sprawy niniejszej oraz zalegające w aktach Prokuratury Rejonowej (...)w K. sygn. 2 Ds 1262/14 i Prokuratury Rejonowej (...)w K. sygn. 2 Ds 500/2016 PR (...)w K., w tym w szczególności z opinii prywatnych biegłego z zakresu praw autorskich sporządzonych w w/w sprawie. Brak było podstaw by kwestionować wartość dowodową tych dokumentów.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu. O tym, kto jest współtwórcą utworu, rozstrzyga stan faktyczny. Materia ta nie może być przedmiotem regulacji umownej. Nazwanie kogoś współtwórcą lub współautorem w umowie nie jest w tej mierze okolicznością prawnie relewantną. Z faktu wspólnego zawarcia umowy wydawniczej i tolerowania tego stanu przez dłuższy okres, jak również z opublikowania dzieła jako dzieła wspólnego, wynika domniemanie współautorstwa, które osoba uważająca się za wyłącznego twórcę powinna obalić (orz. z dnia 8 września 1976 r., IV CR 329/76, OSPiKA 1978, z. 2, poz. 24). Mamy tu do czynienia nie z domniemaniem prawnym, lecz faktycznym.

Zgodnie z poglądem doktryny i orzecznictwa, który Sąd w niniejszej sprawie w całości podziela okolicznością konstytutywną dla powstania utworu współautorskiego, a w konsekwencji wspólnego prawa, jest istnienie pomiędzy współautorami porozumienia co do stworzenia wspólnego dzieła, ewentualnie następująca później aprobata połączenia wkładów twórczych. Z dziełem współautorskim mamy do czynienia w przypadku istnienia woli autorów zespolenia ich wysiłków i wkładów twórczych dla osiągnięcia zamierzonego celu. Nie jest przy tym konieczna formalna umowa w tym zakresie, ale niezbędne jest co najmniej porozumienie faktyczne odnośnie zamiaru stworzenia jednego dzieła, wskazanie wspólnego celu lub ustalenie choćby w zarysach wspólnego programu działania. Brak takiego porozumienia uniemożliwia powstanie dzieła wspólnego, gdyż istotą współtwórczości jest oparte na wspólnym porozumieniu zestrojenie wysiłku twórczego w celu osiągnięcia konkretnego wyniku wspólnej działalności twórczej; prawo autorskie zaś nie zna wypadku powstania ex lege wspólnych, łącznych praw autorskich, niezależnie od woli twórców. Nie wykluczone jest natomiast dokonanie podziału pracy pomiędzy współautorami. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1972 r., II CR 575/71, OSNC 1973, nr 4, poz. 67 oraz z dnia 27 września 1973r., III CRN 420/72, nie publ., z dnia 5 lipca 2002r., III CKN 1096/00.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd stwierdził, iż powódka nie wykazała, iż jest współautorką pakietu „(...)”, a zatem, że przysługuje jej legitymacja czynna w dochodzeniu ochrony praw autorskich z tego tytułu.

To na stronie dochodzącej roszczeń z art. 78 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających przyznanie odpowiedniej ochrony jej praw. W świetle dowodów zgromadzonych w sprawie nie budzi wątpliwości, iż przy opracowaniu pakietu „(...)” jako współautor tego pakietu nie uczestniczyła powódka. Nie była ona stroną umowy zawartej z pozwanym Wydawnictwem, nie uczestniczyła w powstawaniu przedmiotowych materiałów, nie było żadnego, nawet dorozumianego porozumienia pomiędzy powódką a interwenientami ubocznymi co do stworzenia wspólnego dzieła. Powyższych okoliczności powódka nie starała się nawet dowodzić. Z tych też względów powódka J. T. nie może być uznana za współautorkę przedmiotowego pakietu i dochodzić roszczeń z tego tytułu.

Powódka nie obaliła także domniemania wynikającego z art.8 ust. 2 ustawy, że D. W. i P. T., wskazani jako autorzy pakietu, w rzeczywistości autorami nie są. Przesłuchiwani w charakterze świadków D. W. i P. T. potwierdzili, iż uczestniczyli w tworzeniu przedmiotowego pakietu jako współautorzy, określili swój wkład twórczy w stworzenie przedmiotowego dzieła, które to okoliczności zostały potwierdzone przez świadków: K. M., A. T. i J. W., których współautorstwo nie było przez powódkę kwestionowane. Sąd nie znalazło podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom świadków w tym zakresie, tym bardziej, iż powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność obalenia powyższego domniemania.

Z tych też względów żądanie pozwu w zakresie, w jakim powódka domaga się usunięcia skutków naruszenia w postaci złożenia oświadczenia o współautorstwie powódki oraz nieuprawnionym oznaczeniu jako współautorów D. W. i P. T., jako niezasadne podlega oddaleniu.

Podobnie w ocenie Sądu powódka nie udowodniła, iż w przedmiotowej publikacji wykorzystano bez jej zgody utwory, których była autorką lub współautorką przy opracowywaniu wcześniejszych pakietów edukacyjnych szczegółowo opisanych w stanie faktycznym niniejszego uzasadnienia.

Bezspornym w świetle ustalonego stanu faktycznego jest, iż powódka uczestniczyła jako współautorka w tworzeniu wcześniejszych pakietów edukacyjnych, które nigdy nie zostały wydane. Powódka J. T. nie udowodniła jednak, aby w pakiecie „(...)” wykorzystane zostały treści będące jej współautorstwa, pochodzące z wcześniejszych opracowań. Zeznający w charakterze świadków interwenienci uboczni K. M., A. T., J. W. zaprzeczali jakoby powódka była autorką jakichkolwiek ćwiczeń, zadań czy też koncepcji z pakietu „(...)”. Świadkowie w sposób szczegółowy i przekonujący opisali pracę i wkłady poszczególnych twórców w opracowanie przedmiotowego pakietu, odnosząc się szczegółowo do zarzutów podnoszonych przez powódkę, wskazywali swoje autorstwo do całości lub poszczególnych części pakietu, przedstawili dokumentację źródłową, roboczą związaną z swoją pracą twórczą. Tymczasem powódka, poza własnymi zeznaniami przedłożyła jedynie wydruki ćwiczeń, wskazując na własne autorstwo, przy czym nie wykazała w żaden sposób, aby powstały one w wyniku jej pracy twórczej. Interwenienci uboczni zarzucali, iż powódka miała dostęp do całego opracowanego pakietu w związku z opracowywaniem zeszytu ćwiczeń, inne zaś materiały uzyskała z niesprecyzowanego źródła, ponadto przypisuje sobie autorstwo materiałów, których rzeczywistymi autorami są współautorzy pakietu „(...)”.

Jak podniesiono wyżej bezspornym jest, iż powódka uczestniczyła w pracach nad wcześniejszymi pakietami dla edukacji wczesnoszkolnej, jednakże w żaden sposób nie wykazała, aby treści zawarte w pakiecie „(...)” zaczerpnięte były z poprzednich opracowań, jak również nie wykazała swojego wkładu twórczego w powstanie poszczególnych ćwiczeń i zadań. Nie w każdym bowiem wypadku osobie uczestniczącej przy powstaniu dzieła przysługuje miano współtwórcy i przyznania jej udziału we wspólnym prawie.

Zarówno literatura, jak i orzecznictwo starają się rozgraniczyć czynności twórcze od takich, które mają charakter tylko mechaniczny, pomocniczy, „rzemieślniczy”. Jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 1969 r., V KRN 267/69, decydujące kryterium powinny stanowić rozmiar i wartość wkładu osoby biorącej udział w powstaniu dzieła. I tak nie predestynuje do miana współtwórczości sama konsultacja i przedyskutowanie koncepcji pomnika, którego zaproponowana forma nie jest nowa i oryginalna. Za współtwórcę może być uznana tylko taka osoba, której działalność o charakterze intelektualnym znajduje odbicie w utworze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1965r., I CR 20/65). Statusu współtwórcy w rozumieniu przepisów ustawy nie przyznaje się też tym osobom, które dostarczyły samego pomysłu czy idei, którą rozwinęli później inni autorzy.

Sąd oddalił roszczenie powódki o zaniechanie naruszeń, poprzez zobowiązanie pozwanego do zaprzestania oferowania, wprowadzania do obrotu oraz wycofania z obrotu egzemplarzy podręczników z pakietu „(...)”. Niezależnie od bezzasadności powyższego roszczenia, Sąd uznał, że orzeczenie w tym zakresie stało się bezprzedmiotowe, wobec faktu, iż przedmiotowy Pakiet „(...)” został wycofany z obrotu, nie jest już wydawany, ani oferowany w związku ze zmianą przepisów dotyczących podręczników dla klas I- szych szkoły podstawowej.

Odmienne charakter prawny od roszczeń niepieniężnych niezależnych od wykazania winy sprawcy, ma określone w art. 78 ust. 1 żądanie zmierzające do przyznania twórcy odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przesłanką tego roszczenia jest ustalenie winy sprawcy naruszenia. Przez winę sprawcy należy przy tym rozumieć zarówno czyn popełniony z winy umyślnej, jak i z winy nieumyślnej – w postaci lekkomyślności lub niedbalstwa. Krzywdą powoda powstałą w wyniku naruszenia autorskich praw osobistych może być utrata zaufania, którym cieszył się jako prowadzący określoną działalność, narażenie dobrego imienia lub firmy na ich utratę, dyskomfort psychiczny związany z koniecznością tłumaczenia się oraz możliwość utraty stałego kontrahenta (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 19 sierpnia 2005 r., VI ACa 330/05, Wokanda 2006, nr 11, s. 42). W ocenie

Sądu w niniejszej sprawie powódka nie wykazała winy, choćby w postaci lekkomyślności lub niedbalstwa po stronie pozwanego Wydawnictwa w zakresie ewentualnego naruszenia autorskich praw osobistych powódki.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oddalił w całości powództwo J. T..

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c obciążając powódkę jako stronę przegrywającą proces obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz powoda i interwenientów.

Apelację od tego wyroku – w całości - złożyła powódka, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego, polegające na nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy a to z uwagi na fakt, iż poza oceną Sądu I instancji pozostały okoliczności faktyczne stanowiące przesłanki zastosowania norm prawa materialnego. Zasadniczy spór dotyczył zdaniem powódki tego, czy w pakiecie „(...)” zostały wykorzystane materiały współautorstwa i autorstwa powódki. Tymczasem, Sąd I instancji prowadził postępowanie dowodowe na okoliczności związane z ustaleniem czy powódka była współautorką pakietu „(...)”, a powództwo oddalił dlatego, że „powódka nie wykazała, iż jest współautorką pakietu „(...)”, a zatem, że przysługuje jej legitymacja czynna w dochodzeniu ochrony praw autorskich z tego tytułu”; Poza oceną Sądu I instancji pozostały natomiast okoliczności związane z podobieństwem materiałów stworzonych przy współautorstwie Powódki w 2009r., z materiałami zawartymi w pakiecie „(...)”.

2/ naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c poprzez:

- brak oceny następujących dowodów powołanych przez powódkę:
- rozkład liter wraz z przypisanymi im imionami dzieci oraz wartościami opracowany przez Powódkę, K. M. i A. S. — T.,
- E.do klasy I szkoły podstawowej współautorstwa powódki, p. K. M. i F. P.,
- Książka do czytania 2 współautorstwa powódki, K. M. i A. T.;
- ćwiczenia h. p.cz. 1 współautorstwa powódki, K. M. i A. T.,
- materiały do ćwiczeńh. p. autorstwa powódki,
- materiały autorstwa powódki,
- zestawienia zawierające porównanie przykładowych materiałów z pakietu „(...)” z materiałami współautorstwa i autorstwa powódki,
- zestawienie kolejności wprowadzania liter i przypisanych im nazw przedmiotów lub imion dzieci w poszczególnych pakietach do edukacji wczesnoszkolnej pochodzących od różnych wydawnictw,
- plik o nazwie „(...)”,
- plik o nazwie „E.klas 1”,
- plik o nazwie (...)
- plik o nazwie (...),
- plik o nazwie (...)
- plik o nazwie (...), co miało wpływ na wynik spraw, gdyż takie zaniechanie Sądu I instancji naruszyło zasadę kontryktoryjności.

Zdaniem powódki, brak oceny przez Sąd I instancji powyższych dowodów zgłoszonych przez powódkę spowodowała, że twierdzenia powódki co do wykorzystania materiałów jej współautorstwa w pakiecie „(...)” nie miały realnej szansy zostać uznane za udowodnione;

3/ uznanie za niewiarygodne części zeznań powódki, w zakresie w jakim były one sprzeczne z zeznaniami między innymi interwenientów ubocznych a uznanie za w pełni wiarygodne zeznań interwenientów ubocznych w sytuacji gdy, zgodnie z umową wydawniczą interwenienci uboczni oświadczyli pozwanej spółce, że dzieło przez nich dostarczone wolne jest od wad, a tym samym w razie przegrania niniejszego sporu musieliby oni pokryć pozwanej spółce poniesioną przez nią szkodę;

4/ naruszenie art. 227 kpc w zw. z art. 217 kpc w zw. z 233 kpc poprzez:

- dopuszczenie dowodów na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków oraz dokumentów na okoliczności związane z ustaleniem współautorstwa powódki w pakiecie „(...)”;

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej ich oceny, w szczególności poprzez dowolny wybór dowodów, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego, pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego dowodów zgłoszonych przez powódkę wskazanych w zarzucie opisanym w pkt. 2 a w następstwie tego dowolną ocenę dowodów.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

Na wypadek, gdyby Sąd II instancji nie uwzględnił argumentów prowadzących do zmiany lub uchylenia skarżonego orzeczenia, wskazała na uchybienie w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania za pierwszą instancję domagając się uchylenia tego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zażalenia oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, nie znalazł podstaw prawnych do jej uwzględnienia.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p. c).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Te jednak powinny być podniesione w apelacji wniesionej w ustawowym terminie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego jest uzależnione od poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy. Temu służy postępowanie dowodowe zgodnie z którym na podstawie art.6 k.c. i 232 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawić sądowi rozpoznającemu sprawę dowody na poparcie swych twierdzeń.

Zarzut nierozpoznania istoty sprawy z uwagi na fakt, że Sąd I instancji prowadził postępowanie dowodowe na okoliczności związane z ustaleniem czy powódka była współautorką pakietu „(...)”, a powództwo oddalił dlatego, że „powódka nie wykazała, iż jest współautorką pakietu „(...)”, a zatem, że przysługuje jej legitymacja czynna w dochodzeniu ochrony praw autorskich z tego tytułu” wynika jak się wydaje z niezrozumienia uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego i istoty niniejszej sprawy.

Wszak z twierdzeń samej powódki zawartymi w pozwie, na których powódka zbudowała swoje roszczenia o ochronę praw autorskich wynika, że powódka jest współautorką przedmiotowego pakietu podręczników do klasy I pod tytułem „(...)”, co podkreślała kilkakrotnie formułując żądania jak i w uzasadnieniu pozwu. Jeśli apelujący uważa, że fakt współautorstwa pakietu „(...)” nie ma znaczenia, to wydaje się, że apelujący nie kwestionuje ustalenia faktycznego o braku współautorstwa powódki w stworzeniu tego pakietu, co uniemożliwiłoby ocenę prawidłowości tego ustalenia. Jednak dalsze zarzuty apelacji wskazują, że powódka pośrednio kwestionuje to ustalenie, skoro w apelacji twierdzi, że jest współautorską materiałów stworzonych w 2009r, które zostały wykorzystane w pakiecie „(...)”. Oznacza to, że w istocie powódka jednak twierdzi, że jest współautorką pakietu „(...)” co usprawiedliwia jej legitymację czynną w domaganiu się ochrony autorskiej.

Brak faktycznego (nie formalnego) współautorstwa pakietu „(...)” czyni powództwo bezzasadnym. Jeśli zatem Sąd I Instancji w pierwszym rzędzie zajął się kluczową w sprawie kwestią współautorstwa powódki pakietu „(...)” to o nierozpoznaniu istoty sprawy nie może być mowy. Jednocześnie przesądzenie braku współautorstwa powódki pakietu „(...)” jest wystarczającą podstawą do oddalenia powództwa w całości.

Sąd zgodnie z żądaniem pozwu określił, jakie fakty są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c). Rozpoznanie istoty sprawy polega na zbadaniu, czy istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty, uzasadniające zastosowanie prawa materialnego, miały w rzeczywistości miejsce. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem sądowym, nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi, gdy sąd uznał, że istnieje przeszkoda materialna lub procesowa unicestwiająca żądanie, w wyniku czego sąd zaniechał ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności pominął zgłoszone wnioski dowodowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I KKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36, z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635, z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Sąd oddalił powództwo nie dlatego, że powódka nie była formalną współautorką podręcznika „(...)”, ale dlatego, że uznał, iż powódka nie udowodniła, że w spornym podręczniku znalazły się materiały jej autorstwa lub współautorstwa. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu wyroku, jakich faktów powódka nie udowodniła. Sąd przeprowadził wnioskowane przez strony dowody w celu ustalenia, czy powódka była autorką lub współautorką materiałów zawartych w podręczniku „(...)” i uznał, że istotne dla sprawy jest ustalenie, czy powódka była autorką lub współautorką materiałów zawartych w podręczniku „(...)”.

Fakt współautorstwa powódki był kwestionowany przez pozwanego i interwenientów ubocznych, dlatego wymagał udowodnienia (art. 227 k.p.c). Ciężar dowodu spoczywał na powodzie, więc nieudowodnienie faktu istotnego dla zastosowania prawa materialnego zasadnie doprowadziło do oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy omówił mające zastosowanie w sprawie i wskazane w pozwie normy prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 1 i 2 oraz art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1953). Wskazał, że twórca nabywa prawo autorskie do stworzonego przez siebie utworu w momencie jego powstania, a zatem prawo autorskie powstaje w sposób pierwotny na rzecz twórcy wraz ze stworzeniem utworu. Wyjaśnił przepis art. 9 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz na kim spoczywa ciężar dowodu, a także, że powódka nie udowodniła twierdzeń, na których opierała żądania pozwu (z uzasadnienia wyroku: To na stronie dochodzącej roszczeń z art. 78 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających przyznanie odpowiedniej ochrony jej praw. ... W ocenie Sądu powódka nie udowodniła, iż w przedmiotowej publikacji wykorzystano bez jej zgody utwory, których była autorką lub współautorką przy opracowywaniu wcześniejszych pakietów edukacyjnych szczegółowo opisanych w

stanie faktycznym niniejszego uzasadnienia. ... Tymczasem powódka, poza własnymi zeznaniami przedłożyła jedynie wydruki ćwiczeń, wskazując na własne autorstwo, przy czym nie wykazała w żaden sposób, aby powstały one w wyniku jej pracy twórczej. Interwencji uboczni zarzucali, iż powódka miała dostęp do całego opracowanego pakietu w związku z opracowywaniem zeszytu ćwiczeń, inne zaś materiały uzyskała z niesprecyzowanego źródła, ponadto przypisuje sobie autorstwo materiałów, których rzeczywistymi autorami są współautorzy pakietu „ (...)”.

Powódka przed Sądem I Instancji ograniczyła się do założenia, że wydruki załączone przez nią do pozwu stanowią dowód tego, że zawarte w nich treści były jej autorstwa lub współautorstwa. Tymczasem twierdzenia te zostały stanowczo zakwestionowane przez pozwanego i interwientów ubocznych, którzy zeznali jedynie o pomocniczym i wtórnym wkładzie pracy powódki do materiałów stworzonych w latach 2007-2009 i przedłożyli własne materiały źródłowe. Powódka mimo to, ograniczyła się do materiałów dołączonych do pozwu do których miała dostęp nie wykazując własnego twórczego wkładu w powstanie tych materiałów, co mogłoby stanowić podstawę do nadania powódce przymiotu współautora tych materiałów (z lat 2007-2009). Swoje twierdzenia powódka nie poparła wiarygodnymi dowodami. Same twierdzenia i zeznania powódki są mało wiarygodne i Sąd I Instancji był uprawniony nie dać im wiary zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Sąd I Instancji stwierdził, że przyczyną oddalenia powództwa było nieudowodnienie przez powódkę, iż w pakiecie „(...)” interwencji uboczni wykorzystali materiały jej współautorstwa. Należy podkreślić następujący fragment uzasadnienia wyroku: „ W świetle tych dowodów współpraca autorek do przełomu 2009 i 2010 r. była niesporna. Jednocześnie brak było podstaw do przyjęcia, iż materiały wówczas stworzone (czy stworzone przy jej współudziale) przez powódkę zostały następnie wykorzystane przy pracach nad pakietem „(...)”. Powódka nie zdołała wykazać, które z przedstawionych materiałów wykorzystanych przez pozwane Wydawnictwo było jej autorstwa (uzasadnienie wyroku).

Tą przyczynę oddalenia powództwa należy wyodrębnić jako zasadniczą. Odnosi ona bowiem skutek nawet przy założeniu, że powódka wniosła twórczy wkład w materiały stworzone w latach 2007-2009. Powódka zarzuca w apelacji, że Sąd nie dokonał oceny rozkładu liter wraz z przypisanymi im imionami dzieci oraz wartościami opracowanymi zdaniem powódki przez nią oraz K. M. i A. T. i nie podzielił oceny dokonanej przez powódkę. Jednak interwencji uboczni przedstawili własną analizę odmienną od oceny powódki. W tej sytuacji właściwa ocena wymagała wiadomości specjalnych, a taka mógł dokonać tylko biegły sądowy. Takiego dowodu powódka jednak nie zgłosiła nawet w apelacji. Nie zakwestionowała także pominięcia dowodu z opinii biegłego M. O. sporządzonej w postępowaniu karnym 2 Ds. PR 500/2016. Zatem już z tego powodu powództwo, a w konsekwencji apelacja nie mogą być uwzględnione.

Dopiero druga przyczyna oddalenia powództwa sprowadza się do tego, że nawet przy założeniu wykazania podobieństwa pakietu „(...)” do materiałów stworzonych w latach 2007-2009 i faktu ich wykorzystania w tym pakiecie powództwa nie można uwzględnić z uwagi na brak wykazania przez powódkę twórczego wkładu w powstanie tych materiałów. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wkład powódki miał jedynie pomocniczy, techniczny i wtórny - bowiem oparty na wykorzystaniu powstałych wcześniej cudzych materiałów – charakter. Jednak ta przesłanka nie ma decydującego znaczenia, skoro wystarczającą podstawą oddalenia powództwa jest niewykazanie istotnego podobieństwa świadczącego o świadomym wykorzystaniu materiałów stworzonych w latach 2007-2009 z udziałem powódki z uwagi na brak wniosku dowodowego.

Z uwagi na reprezentowanie powódki przez profesjonalnego pełnomocnika tudzież brak stosownego zarzutu w apelacji i ewentualnego wniosku, który Sąd mógłby rozpoznać w ramach art. 381 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie dopuścił z urzędu dowodu z opinii biegłego.

Bezskuteczne jest zarzut błędnej oceny dowodów. Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można bowiem poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Apelujący winien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich

wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, Lex nr 52753, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lipca 2005 r., sygn. akt III CK 3/05, Lex nr 180925). W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż dla skutecznego podniesienia wymienionego zarzutu, koniecznym jest wykazanie przez skarżącego, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Pamiętać przy tym należy, iż kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń faktów, ustalonych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego.

Wobec przedstawionych argumentów apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 i art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości stronę przegrywającą sprawę. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. z 2015 r., poz. 1803) stosując minimalną stawkę.

Bezzasadne jest także zażalenie powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 20 października 2016r. Wobec poniesienia przez interwenientów ubocznych kosztów sądowych – niezależnie od kosztów dojazdów – częściowy zwrot kosztów procesu ograniczony do opłaty sądowej znajduje uzasadnienie w treści art. 107 zdanie trzecie k.p.c.

Natomiast odniosło skutek zażalenie strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach zawarte w wyroku z dnia z dnia 12 września 2016r. Sąd Okręgowy nie uwzględnił, że sprawa obejmowała zarówno roszczenia o charakterze niemajątkowym jak i majątkowym, od których pobiera się odrębną stosunkową opłatę sądową i ustala odrębne koszty zastępstwa prawnego (zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 16.10.2009r, III CZP 92/09). Powódka dochodziła czterech roszczeń niemajątkowych (600 zł razy 4) oraz 30.000 zł (5%= 1500 zł) zatem kwota kosztów procesu powinna ulec odpowiedniemu podwyższeniu na podstawie art. 98 k.p.c.

SSA Marek Boniecki SSA Anna Kowacz – Braun SSA Józef Wąsik